

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Gosławski

Sędziowie SO Ireneusz Grodek (spr.)

del. SR Mariusz Wieczorek

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013 roku

sprawy **P. K.**

oskarżonego z art.178a§2 kk w zw. z art.244 kk w zb. z art.11§2 kk i w zw. z art.64§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 9 września 2013 roku sygn. akt II K 604/13

na podstawie art.437§1 i 2 kpk, art.438 pkt 1 kpk, art.624§1 kpk, art.17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że** przyjmując przy zastosowaniu art.10§1 kw, iż zarzucony oskarżonemu P. K. czyn wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa z art.244 kk w zw. z art.64§1 kk oraz wykroczenia z art.87§1 a kw, w miejsce kary pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie 1. oraz środka karnego orzeczonego w punkcie 2.:

a) na podstawie art.244 kk wymierza mu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

b) na podstawie art.87§1 a kw wymierza karę 20 (dwudziestu) dni aresztu,

c) na podstawie art.87§4 kw orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia rowerów po drogach publicznych, w strefie zamieszkania i w strefie ruchu w rozmiarze 3 (trzech) lat,

d) na podstawie art.10§1 kw stwierdza, iż orzeczona powyżej w punkcie 1 b) kara aresztu nie podlega wykonaniu;

2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

3. zwalnia oskarżonego od opłaty za drugą instancję i zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

P. K. oskarżony został o to, że w dniu 26.03.2012 r. w miejscowości C., ul. (...), pow. (...), woj. (...), kierował rowerem po drodze publicznej znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,40 i 1,36 mg / l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się naruszając zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów w strefie ruchu lądowego orzeczony na okres 10 lat prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. do sprawy II K 1458 / 10 z dnia 18 października 2010 r., który popełnił w ciągu pięciu lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 lat za umyślne przestępstwo podobne, za które był skazany, tj. o czyn z art. 178 a § 2 kk w zw. z art. 244 kk w zb. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 64 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 9 września 2013 r. w sprawie II K 604 / 13 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz.:

1. oskarżonego uznał za winnego zarzucanego czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178 a § 2 kk w zw. z art. 244 kk w zb. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia rowerów na drogach publicznych, w strefie zamieszkania i w strefie ruchu na okres 10 lat;
3. zwolnił oskarżonego od opłaty oraz od wydatków, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżony. Nie ujął w niej w sposób czytelny ani zakresu zaskarżenia, ani zarzutów apelacyjnych. Tym niemniej lektura tego środka odwoławczego nakazuje przyjąć, iż jest on skierowany przeciwko rozstrzygnięciu o winie. Skarżący próbuje bowiem wykazać, iż Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, iż przed zatrzymaniem go kierował rowerem w miejscu i czasie opisanym w akcie oskarżenia. Ustalenia te miały być następstwem wadliwej oceny zebranych w sprawie dowodów, a w szczególności zeznań zatrzymujących oskarżonego funkcjonariuszy policji, którzy mieli złożyć niezgodne z prawdą relacje. P. K. wnosił o „ ponowne rozpoznanie sprawy ”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sama apelacja oskarżonego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Wbrew sugestiom skarżącego, zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie jest ani dowolna, ani nielogiczna, nie pozostaje też w sprzeczności z doświadczeniem życiowym. Stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Została też wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowana w uzasadnieniu. Wbrew twierdzeniom skarżącego, przywołane i omówione w nim dowody, w tym zeznania S. K. i A. W., wskazują jednoznacznie na winę oskarżonego w kontekście przypisanego mu czynu. Sąd I instancji nie dopuścił się błędu czyniąc ustalenia co do faktu, że P. K. kierował rowerem po drodze publicznej, a nie tylko prowadził go po wyodrębnionym przy jezdni chodniku. Sąd Rejonowy nie miał żadnych powodów, aby uznać, iż wyżej wymienieni policjanci, składając relacje z przeprowadzonych wobec oskarżonego czynności służbowych, ich przyczyny i przebieg przedstawiali nieprawdziwie. Nie wykazano, by którykolwiek z nich był z oskarżonym skonfliktowany lub, by miał jakikolwiek inny powód do świadomie bezpodstawnego obciążania go za przestępstwo w rzeczywistości nie popełnione. Brak było podstaw, by nie obdarzyć wspomnianych funkcjonariuszy zaufaniem co do rzetelności i obiektywności w wykonywaniu obowiązków służbowych i sposobu ich odtwarzania. Ich spostrzeżenia w zakresie omawianego zdarzenia nie były przypadkowymi, okazjonalnymi, lecz wynikały z pełnionych przez nich obowiązków, polegających właśnie na kontrolowaniu i zapewnianiu stanu bezpieczeństwa i porządku na drogach oraz eliminowaniu powstałych tam zagrożeń.

Apelacja odniosła jednak ten skutek, że w wyniku jej rozpoznania, niezależnie od argumentów w niej podniesionych, przypisany oskarżonemu czyn należało zakwalifikować odmiennie, aniżeli uczynił to Sąd I instancji (podnieść należy, iż nie wynikało to z powodów przez ten Sąd zawinionych). Pomiedzy datą wydania wyroku przez Sąd Rejonowy, a dniem orzekania przez Sąd Okręgowy, doszło bowiem do zmiany stanu prawnego dotyczącego czynów polegających

na kierowaniu w stanie nietrzeźwości po drodze publicznej pojazdami innymi, niż mechaniczne (a zatem także rowerami). Na mocy art. 2 pkt 3 ppkt a) oraz art. 12 pkt 3 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, od dnia 9 listopada 2013 r. czyny te stanowią już nie przestępstwo, lecz wykroczenie stypizowane w art. 87 § 1a kw. Oznaczało to, że w dacie orzekania Sąd Okręgowy miał obowiązek stosowania ustawy nowej, skoro przepisy dotychczas obowiązujące nie były dla sprawy względniejsze w rozumieniu art. 4 § 1 kk i art. 2 § 1 kw.

Niezależnie od konieczności kwalifikowania kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości po drodze publicznej w kategoriach wykroczenia, w sytuacji, gdy kierujący narusza jednocześnie w ten sposób orzeczony przez sąd zakaz (prowadzenia pojazdów tego rodzaju po drogach publicznych), nadal dopuszcza się on jednego czynu (por. wyrok Sądu Najwyższego dnia 5 stycznia 2011-01-05, IV KK 291 / 10, opubl. Legalis). Przyjąć należy, iż czyn ten wyczerpuje wówczas zarówno znamiona przestępstwa z art. 244 kk, jak i wykroczenia z art. 87 § 1a kw. W takiej sytuacji zastosowanie znajduje reguła zawarta w art. 10 § 1 zd. 1 kw, wedle której, jeżeli czyn będący wykroczeniem wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa, orzeka się za przestępstwo i za wykroczenie, z tym, że jeżeli orzeczono za przestępstwo i za wykroczenie karę lub środek karny tego samego rodzaju, wykonuje się surowszą karę lub środek karny. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy dokonał ponownego wymiaru kar oraz środka karnego zakazu prowadzenia rowerów, stosownie do wymogów wynikających z cytowanej normy. Kształtując ich rozmiar Sąd Okręgowy bazował na faktach i okolicznościach przywoływanych w tej mierze przez Sąd Rejonowy. Pamiętając jednak, iż przypisany ostatecznie oskarżonemu czyn został „ zredukowany ” do znamion jednego tylko przestępstwa, wymierzona za to przestępstwo kara uległa połowicznemu obniżeniu. Zważywszy na wielokrotną, uprzednią karalność oskarżonego za kierowanie rowerami w stanie nietrzeźwości, Sąd Okręgowy powielił rozumowanie Sądu Rejonowego, iż zakaz kierowania tego rodzaju pojazdami winien być najdłuższy z możliwych. W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.